

## Fabryki-robotnikom Załoga ZNTK w Gdańsku nie pozwoliła wyprowadzić się na manowce i sama wybrała radę robotniczą

Eblagu i innych, w dniu 30. X. br. na ogólnym zebraniu pracowników wybrała ze swego grona Tymczasową Radę Robotniczą.

Chcąc wybrnąć z sytuacji z wielkim entuzjazmem, to jednak w czasie samej akcji przygotowawczej wystąpiły trudności spowodowane oportunistyczną postawą dyrekcji, Komitetu Zakładowego PZPR i rady zakładowej.

Instancje te usiłowały całą załogę rozbić na drobne grupy w takich warunkach dokonano wyboru kandydatów do mającej być powołanej w przyszłości Rady Gospodarczej. Projektowany system wyboru miał umożliwić im wprowadzenie do przyszłej Rady Gospodarczej ludzi reprezentujących w dalszym ciągu stare poglądy i dawny system rządzenia.

Zebrań całej załogi jednak odbyło się. Przedstawiono przed dyrektora statut Rady Gospodarczej załoga kategorycznie odrzuciła, natomiast...

W. Gomułka przyjął przedstawicieli inteligencji katolickiej

WARSZAWA (PAP). W dniu 30.10. br. sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął przedstawicieli inteligencji katolickiej.

W rozmowie wzięli udział: Antoni Golubiew, Jerzy Zawieyski, Jerzy Turowicz, Stanisław Stomma, Jacek Woźniakowski.

Sejm zbierze się 7 listopada

WARSZAWA (PAP). Bliu ro Sejmu Kancelarii Rady Państwa komunikuje:

1. Prezydium Sejmu stało się, że posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej rozpoczyna się w środę, dnia 7 listopada 1956 r. o godzinie 11.

2. Posiedzenia wojewódzkich zespołów poselskich odbędzie się w środę dnia 7 listopada o godz. 9.

3. Posiedzenie Sejmowej Komisji Finansowo-Budżetowej w dniu 2 listopada br. (piątek) zostało przełożone o godz. 9 na 16.

Na Święto Umarłych

Wracają ci wszyscy, którzy odeszli przed wieloma laty i ci z ostatniej wojny; zginęli od bomby, pod gruzami walących się domów, zginęli z bronią w ręku i bez. Ci z Westerplatte, z Piaśnicy, Szpegowskiego Lasu...

## Zasady powoływania organizacji i uprawnień rad robotniczych

### Projekty uchwał Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). Komisja partyjno-rządowa do spraw inicjatyw robotniczych zakończyła prace nad projektami uchwał Rady Ministrów o dalszym rozszerzeniu uprawnień przedsiębiorstw przemysłowych oraz o zasadach powoływania, organizacji i działalności rad robotniczych.

Projekt uchwały o rozszerzeniu uprawnień przedsiębiorstw ustala dużą samodzielność przedsiębiorstwa w zakresie planowania.

Przedsiębiorstwa będą mogły ustalać i zatwierdzać szczegółowe plany techniczne - przemysłowo-finansowe we wskazaniach i kierunkach i jakościowych, opracowanych na podstawie rocznych zadań planowych, ustalanych centralnie.

Przedsiębiorstwa będą mogły przyjmować od innych przedsiębiorstw uspołecznionych, instytucji i rzemieślników zamówienia na dostawę nieobjętych planem wyrobów, jeżeli to nie będzie kolidowało z rocznym planem.

Projekt uchwały w sprawie rozszerzenia uprawnień przedsiębiorstw w zakresie zatrudnienia, płac i spraw finansowych.

Uprawnienia dotyczące zaszerogowania pracowników, przyszanowania wybitnym specjalistom - wynagrodzeń, ryczałto- wozów, opartych na podstawie twierdzonego funduszu płac, zlecania pracownikom przedsiębiorstwa lub innym wykonywania prac dodatkowych względnie okresowych, dokonywania niekierownych przerzutów finansowych wypłacania zaliczek, tworzenia funduszy dyspozycyjnego i dowolnego nim dysponowania, a także spisywania niektórych funduszy na straty.

Duże znaczenie mają uprawnienia przedsiębiorstw dotyczące sprzedawania zbędnych materiałów oraz maszyn i przedmiotów nieprzewidywalnych, jeżeli kupna odnowi właściciela jednostka państwowa.

Szereg przepisów dotyczących innych spraw drobnych, które uprzednio były niewłaściwie załatwiane przez jednostki centralne.

Projekt uchwały w sprawie powoływania, organizacji i zakresu działania rad robotniczych ma na celu ułatwienie załogom tworzenia swych samorządów i stanowi wyraz poparcia inicjatyw klasy robotniczej, zmierzającej w kierunku bezpośredniego udziału w zarządzaniu własnością ogólnonarodową.

Z postanowień ogólnych projektu uchwały wynika, że rada robotnicza (ilość członków od 5 do 120) zarządza przedsiębiorstwem w imieniu wszystkich jego pracowników oraz wybiera ze swego grona prezydium stanowiące organ wykonawczy rady i odpowiedzialne przed nią za swoją działalność.

W skład rady i prezydium wchodzi dyrektor przedsiębiorstwa z urzędu, jednak nie może on pełnić funkcji przewodniczącego prezydium lub jego zastępcy.

Pracownicy przedsiębiorstwa wybierają radę na okres 2 lat na podstawie powszechnego, równego i bezpośredniego prawa wyborczego, w głosowaniu tajnym. Kadencja prezydium trwa 2 lata. Rada robotnicza w całości lub poszczególnie

● Dokończenie na str. 2

Jedynymi kryteriami przy kierowaniu na zabieg przerywania ciąży winny być wiedza lekarza i sumienie ludzkie

WARSZAWA (PAP). Przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia oraz czotkowi specjalisci z zakresu ginekologii, położnictwa i pediatrii poinformowali na konferencji prasowej w dniu 31 października br. dziennikarzy o zagadnieniach związanych z realizacją ustawy o przerywaniu ciąży.

Minister zdrowia dr J. Szański podkreślił na wstępie, że ustawa ta, rozszerzając warunki dopuszczalności przerywania ciąży również na stosunki społeczne (warunki mieszkaniowe, liczba dzieci, wysokość zarobków kobiet) nie może być uważana za akt prawny dający kobiecie swobodę spędzania płodu.

## Pomoc mieszkańców Warszawy dla Węgier



Studenty uczelni warszawskich zorganizowali punkty zbiórki pieniędzy, przeznaczonych na zakup leków dla ofiar walk na Węgrzech. Na zdjęciu: obok punktu przed Akademią Sztuk Plastycznych na Krakowskim Przedmieściu, pod czarną żalobną flagą widnieje plakat z napisem „Węgrzy używają pomocy”.

CAF fot. Motil

## W Budapeszcie już zniesiono zakaz wychodzenia z domów

BUDAPESZT (PAP). Przemawiając we wtorek przez radio premier Imre Nagy zakomunikował, że utworzony zostanie w obrębie rządu ścisły gabinet oparty na bazie Frontu Narodowego.

Kadar i Losency zostali jednocześnie mianowani ministrami stanu.

BUDAPESZT (PAP). — Jak podaje agencja MTI, 30 października szereg czołowych polityków węgierskich wygłosiło przemówienie przed mikrofonem rozgłośni budapeszteńskiej.

Przemówienie radiowe wygłosił także i sekretarz KC WPP, Janos Kadar, który oświadczył, że członkowie prezydium Węgierskiej Partii Pracujących aprobują decyzję powziętą 30. br. przez rząd węgierski.

Agencja MTI podaje także komunikat ministra obrony narodowej, głoszący m. in.: „Z dowództwem wojsk radzieckich zawarłem porozumienie w sprawie porządku opuszczenia przez te wojska Budapesztu. W myśl tego porozumienia wszystkie wojska radzieckie stacjonujące w Budapeszcie rozpoczęły opuszczenie stolicy Węgier 30 października o godzinie 16”.

Węgierskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało we wtorek wieczorem komunikat, stwierdzający, że w środę zniesiony zostaje w Budapeszcie zakaz wychodzenia z domów.

Jak podaje MTI, na prowniejsi jest na ogół spokojnie.

Radio budapeszteńskie donosi, że na miejsce dotychczasowego dowództwa wojskowe go utworzona została wojskowa rada rewolucyjna. Rada ta opublikowała odezwę do wszystkich żołnierzy, podoficerów, oficerów i generałów. Odezwa stwierdza m. in., że armia węgierska jest po stronie ludu, gotowa bronić zdobyczy rewolucyjnej.

Również na miejsce dotychczasowej prokuratury generalnej utworzony został komitet rewolucyjny.

## Egipt odrzucił ultimatum Francuskie i brytyjskie samoloty i okręty udały się w kierunku Egiptu

LONDYN (PAP). Przedstawiciel Foreign Office oświadczył w ubiegłej nocy, że otrzymał od Egiptu oficjalne pismo — odrzucające ultimatum francusko-brytyjskie.

Ambasada izraelska przekazała brytyjskiemu ministerstwu spraw zagranicznych pismo stwierdzające, że rząd izraelski zgadza się na przyjęcie ultimatum francusko-brytyjskiego i zaprzestanie działań wojennych oraz na utrzymanie swoich wojsk o 10 mil od Kairu, ale pod warunkiem, że Egipt uczyni to samo.

W kołach dziennikarskich podkreśla się, że odpowiedź Izraela — wobec wcześniejszego odrzucenia przez Egipt ultimatum francusko-brytyjskiego — jest jedynie marnem.

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Nikozji, samoloty transportowe lotnictwa brytyjskiego i francuskiego wystartowały we środę we wczesnych godzinach rannych z kilku lotnisk znajdujących się na Cyprze, udając się w kierunku południowym.

Jednostki brytyjskiej i francuskiej floty śródziemnomorskiej wypłynęły poprzedniej nocy ze swoich baz na Cyprze i Malcie, udając się w kierunku Egiptu.

PREZYDENT NASSER ZWRACA SIĘ DO EISENHOWERA, BULGANINA, TITO I NEHRU

KAIR (PAP). Około północy z wtorku na środek prezydenta Egiptu Nasser wystosował pismo do prezydenta Eisenhowera, premiera Bulganina, prezydenta Tito i premiera Nehru za pośrednictwem ambasadorów tych czterech państw.

KOMUNIKATY EGIPSKIEGO DOWÓDZTWA

KAIR (PAP). Naczelne dowództwo egipskie skierowało do prezydenta Egiptu Nasser oświadczenie, że wczoraj o godz. 21 i o 24 kolejne komunikaty o przebiegu działań wojennych na Półwyspie Synajskim. Komunikaty podają, że:

1) Wojska egipskie kontynuowały likwidowanie oddziałów przeciwnika, który wstąpił na terytorium Egiptu. Oddziały izraelskie były wypierane z Półwyspu Synajskiego w kierunku granicy Izraela.

2) We wtorek wojska izraelskie przyspuły atak na egipskie posterunki graniczne w rejonie El Koseima, zostały jednak odparte, ponosząc przy tym poważne straty. W czasie walk zniszczonych zostało kilka czołgów izraelskich.

3) Lotnictwo egipskie prowadziło walki powietrzne z samolotami izraela. Stracono myśliwiec izraelski typu „Mystere”.

MOLLET UZYSKAŁ POPARCIE PARLAMENTU DLA AKCJI PRZECIWKO EGIPCIOWI

PARYŻ (PAP). Po powrocie z Londynu, gdzie Mollet i Pineau odbyli rozmowę z Edenem, zwolane zostało nadzwyczajne posiedzenie francuskiego Zgromadzenia Narodowego. Na posiedzeniu tym Mollet złożył oświadczenie w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie.

Premier francuski rozpoczął od ataku na prezydenta Egiptu Nasser, oskarżając go o „ekspansjonizm” i podżeganie krążyjów arabskich przeciwko Izraelowi. Następnie Mollet oświadczył, że zapowiedziana akcja wojsk brytyjskich i francuskich w cieście Kanału Sueskiego jest pomyślana dla zapobieżenia rozszerzeniu się działań wojennych.

Po północy grupa socjalistów zgłosiła rezolucję aprobującą bliskowschodnią politykę rządu.

Za rezolucją, a więc za polityką rządu Molleta na Bliskim Wschodzie wypowiedziało się w głosowaniu 368 deputowanych, przeciwka 182.

Również Rada Republiki wypowiedziała się 289 głosami przeciwko 19 za politykę rządu francuskiego na Bliskim Wschodzie.

Z ostatniej chwili

Bombowce brytyjskie zbombardowały Kair

KAIR (PAP). Dowództwo wojsk egipskich ogłosiło wieczorem 31 października następujący komunikat: „Bombowce brytyjskie dokonały nalotu na Kair o godz. 17. Zrzucili one bomby zapalające i wybuchowe. Ofiar w ludziach nie było, ale wyrządzone zostały szkody materialne”.



PLO wykonały roczny plan przewozów

W sobotę 27 ub. m. Polskie Linie Oceaniczne w Gdyni zrealizowały roczne zadania Narodowego Planu Gospodarczego w przewozach towarów. Osiągnęły one we wpływach już w dniu 19 października 104,2 proc. po wyjściu s/s „Bałtyk” z Gdyni na Daleki Wschód.

Przedterminowe wykonanie rocznego planu wpływów uzyskano przede wszystkim dzięki przekroczeniu zadań przez statki „Gen Bem”, „Czech”, „Nowa Huta”, „Gdańsk”, „Piast”, „Kopernik”, „Elbląg”, „Bytom”, „Hugo Kollataj”, „Mickiewicz” i „Lech”.

Załoga spółdzielni „Front Narodowy” pierwsza na Wybrzeżu zaofiarowała Węgom 5 ton śledzi wartości 55 tys. zł

Rybacki i łodowyce spółdzielni rybołówstwa morskiego „Front Narodowy” w Górkach Wschodnich całkowicie solidaryzują się z Węgrami i podobnie jak całe nasze społeczeństwo, popierają dążenia narodu węgierskiego do suwerenności oraz szerokiej demokracji kraju.

NA POMOC WALCZĄCYM BRACIOM WĘGROM ZAŁOGA „FRONTU NARODOWEGO” JAKO PIERWSZA NA WYBRZEŻU ZAOFIAROWAŁA PIĘĆ TON ŚLEDZI I GATUNKU WARTOŚCI 55 TYSIĘCY ZŁOTYCH, które niezwłocznie wysła na miejsce przeznaczenia.

Sumę tych pieniędzy SPÓŁDZIELCY ZOBOWIĄZALI SIĘ ODRÓBIĆ W NIE DZIELE I W DNI ŚWIĄTECZNE. Załoga „Frontu Narodowego” wzywa wszystkie spółdzielnie rybackie do podobnej akcji pomocy Węgom.

Fabryki — robotnikom

Dokończenie ze str. 1. miały dożywocny dyskusję dokonał wyboru pełnej Tymczasowej Rady Robotniczej. Do Rady tej weszli postępowi członkowie partii i bezpartyjni, pracownicy cieszący się dobrą opinią i zaufaniem załogi. Ich fachowość i znajomość całego zakładu zapewniła założycielom realną realizację postulowanych w myśli uchwały VIII Plenum KC PZPR, a samemu zakładowi — właściwy rozwój gospodarczy.

Rada Robotnicza, zgodnie z życzeniem załogi, postawiła przed sobą na najbliższy okres zadania naprawienia krzywd wyrządzonych pracownikom w ubiegłym okresie; ujawnienie i zlikwidowanie szkodliwych opinii personalnych; usunięcie skompromitowanych ludzi z zajmowanych stanowisk i obsadzenie ich właściwymi fachowcami; uproszczenie obiegu dokumentacji warsztatowej; opracowanie sposobów zwiększenia zysku zakładu i właściwy jego podział między załogę; zrealizowanie postulatów załogi zgłoszonych na VIII Plenum oraz opracowanie zasad i przeprowadzenie wyborów do Samorządu Robotniczego.

Do Tymczasowej Rady Robotniczej wybrano najlepszych towarzyszy. Przewodniczącym został główny technolog inż. J. Mykieliuk, jego zastępcą Słuszarz W-14 Derkowski, a sekretarzem inż. Paczka z działu TP. Podobnie na członków rady załoga wy-

Nowi ludzie do nowych zadań w gospodarce morskiej

Na wielu wiecach w ostatnich dniach wysuwano postulaty, które następnie przechodziły do tekstu uchwał, by dać właściwym ludziom właściwe stanowiska, by zmieniły kierownictwo różnych instytucji, organów i przedsiębiorstw. Obok zadań zmian na najwyższych stanowiskach, w rezolucjach wielu przedsiębiorstw morskich powtarzały się zadania odsunięcia ludzi, którzy w naszej gospodarce morskiej są prześladowani, nie są z nią związani fachowo i traktują swe stanowiska jedynie jako „posady”.

Gospodarka morska kierowana jest przez niewłaściwych ludzi i to jest jedną z przyczyn jej dotychczasowego niedorozwoju. Spowodowało to, że gospodarka morską jest jednym z tych działów gospodarki narodowej, które przyczyniły się do obecnej kryzysowej sytuacji gospodarczej naszego państwa. Jeżeli mówimy o katastrofalnych wynikach gospodarowania w górnictwie węglowym, w przemyśle motoryzacyjnym, czy w rolnictwie, to dlatego, że są to ogromnie i ogólnie znane działy gospodarki narodowej. Gospodarka morska jest natomiast wprawdzie mniejszym działem gospodarki narodowej niż wymienione powyżej, lecz wyniki gospodarki morskiej są jeszcze gorsze niż w górnictwie czy w rolnictwie. Na przykład wydajność pracy spadła w górnictwie w stosunku do okresu przedwojennego o 12 proc., w rolnictwie o 25 proc., a w żegludze morskiej o 30 proc., w portach o 35 proc., w stoczniach o 45 proc.

Jeżeli minister żeglugi Popiel mówił jeszcze na czerwcowej akademii z okazji Święta Morza o 4-krótnym wzroście tonażu w stosunku do okresu przedwojennego, to na leży stwierdzić, że jest to liczba nieprawdziwa, która ponadto zupełnie omija sprawę jakości tonażu, co jest sprawą dużo ważniejszą. O stanie naszych portów, o bezpieczeństwie pracy w rybołówstwie, o niewyzyskaniu potencjału produkcyjnego naszych stoczni, o wszystkich tych bolesnych sprawach pisaliśmy już niejednokrotnie i nie potrzebujemy ich powtarzać. Opinia publiczna, a szczególnie pracownicy naszej gospodarki morskiej są dobrze zorientowani w stanie swych przedsiębiorstw i w ogóle spraw morskich.

ZMIENIĆ KIEROWNICTWO. Nic więc dziwnego, że wysuwają oni konkretne postulaty co do zmian personalnych w kierownictwie resortu morskiego. Nie jest to chęć jakiegos „odgrzywania” się, zwalania winy na przyswójne wozy kozy ofiarne, po-

stałoty zmian personalnych wypływają z przeświadczenia, że ci sami ludzie, którzy doprowadzili gospodarke morską do jej obecnej sytuacji, po prostu nie są w stanie kierować jej odrodzeniem. „Nie ma w ministerstwie z kim mówić” — twierdzą pracownicy żeglugi i portów. Dlatego też wydaje się niezbędną, by na węzłowych stanowiskach gospodarki morskiej nastąpiły niezwłocznie poważne zmiany personalne, by na te stanowiska postawiono ludzi cieszących się zaufaniem pracowników gospodarki morskiej, fachowców z krwi i kości, ludzi, którzy pojęć demokrację, samorząd pracowniczy, gospodarkę ekonomiczną — nie uważają tylko za frazesy.

W szczególności w głosach dyskusyjnych i rezolucjach załóg przedsiębiorstw morskich powtarza się wielokrotnie postulaty dotyczące zmiany całego kierownictwa resortu morskiego. Mówiąc konkretnie wymieniamy się: ministra żeglugi, wiceministrów i dyrektorów generalnych i dyrektorów bez mała wszystkich departamentów w Ministerstwie Żeglugi, a w szczególności inwestycji, planowania, eksploatacji, kadr, zarządu i wychowania politycznego.

Niezależnie od dyskusji na temat, czy w ogóle są potrzebne centralne zarządy, zmiany personalne powinny dotknąć także kierownictwa wszystkich morskich centralnych zarządów prócz CZ PMH, które jako jedyne cieszy się pełnym zaufaniem swych pracowników i pracowników podległych mu przedsiębiorstw.

Jak wiadomo, gospodarka morska rozbita jest administracyjnie pomiędzy różne resorty ministerialne. Dlatego też zmiany muszą odnosić się nie tylko do samego Ministerstwa Żeglugi. I tak stoczniowcy kilkakrotnie podkreślali w sposób stanowczy potrzebę zmian w kierownictwie Centralnego Zarządu Przemysłu Okręgowego podległego Ministerstwu Przem. Maszynowego. Łącznie z tym niezbędne są poważne zmiany w Centralnym Handlu Zagranicznym „Centromor”.

ZACZĄĆ OD LUDZI. Zmiany ludzi są niestety pierwszym krokiem naprawy naszej gospodarki morskiej. Z dotychczasowymi ludźmi nie ma bowiem co gadać. Trzeba bowiem pomyśleć o zupełnie nowych koncepcjach, o zupełnie nowych zasadach kierowania gospodarką morską. Trzeba namyślić się na przykład, czy osobne ministerstwo żeglugi w ogóle jest potrzebne, czy jego agend nie mogłoby objąć Ministerstwo Handlu Zagranicznego. Tymczasem w dotychczasowym kierownictwie resortu żeglugi wciąż panuje chęć bycia „centralnym” oraz „monopoliznym” gestorem przewozów morskich wobec naszego handlu zagranicznego, „mocarstwowy” ministerstwo itd.

Do dotychczasowych ludzi pracownicy gospodarki morskiej nie mają zaufania. Przykre to, lecz nie da się ukryć. Im prędzej dokonamy niezbędnych zmian, tym prędzej rozpoczniemy proces odnowy naszej gospodarki morskiej.

List do studentów krajowej narady aktywu studenckiego

Warszawa (PAP). Uczestnicy III krajowej narady aktywu studenckiego wystosowali list do studentów polskich, w którym omawiają aktualne zadania stojące przed młodzieżą wyższych uczelni. Wskazując, że aktywizacja polityczna mas w naszym kraju przybrała niespójny kształt od dawna rozmiary i że towarzyszy jej nieklamany entuzjazm i rzeczywistość szczere poparcie dla nowego kierownictwa i jego programu, list stwierdza m. in. istnienie w partii i części społeczeństwa nurtu konserwatywnego oraz odradzanie się nastrojów nacjonalistycznych i sporadycznych, jak dotąd, prób przechwycenia aktywności ludu przez siły obce i wrocie socjalizmowi.

„W tej sytuacji — głosi list — uważamy za konieczne wystosowanie listu do studentów poza mury uczelni: — Do zakładów pracy: tworzyć własny front młodzieży studenckiej i robotniczej w walce o samorząd robotniczy, o pełne przekazanie środków produkcji w ręce proletariatu, o zorganizowanie robotniczej organizacji młodzieżowej.

Na wieś i do małych miasteczek, przeciwko bastionom konserwatywnym, znajdującym się w terenowym aparacie partyjnym, państwowym i młodzieżowym, uniemożliwiającym dotarcie ożywczego nurtu demokracji. Walczyć o to, by rady narodowe rzeczywistości stały się formą sprawowania rządów przez lud pracujący miast i wsi.”

List przypominając następne, że stómy w obliczu wyborów, apeluje do młodzieży, by dążyła do zwycięstwa sił demokratycznych i socjalistycznych. Omawiając sprawy nauki, list podkreśla wagę walki o demokratyzację uczelni, po czym głosi, że trzeba przeciwstawić się zarówno staremu nawiąkom myślowym, jak i zastępowaniu marksizmu twórczego przez filozofię eklektyczną oraz że należy rozwijać bogate życie intelektualne i ideologiczne we wnętrzu uczelni.

Omawiając następnie sytuację w ruchu młodzieżowym, list podkreśla, iż stwarza ona wyjątkowo sprzyjające warunki dla działania prawdziwej, rewolucyjnej, marksistowskiej organizacji partyjnej. Wpływ organizacji partyjnych na ruch studencki może realizować się poprzez członków partii, działających w tym ruchu.

Tylko taka organizacja może bezkompromisowo walczyć ze wszelkim złem, niezależnie od tego, gdzie by ono się znajdowało, tylko taka organizacja będzie rzeczywiste „wroga konformizmu i serwilizmu”.

Młodzież podkreśla następnie, że organizacja taką w żadnym wypadku nie jest i nie może być ZMP, z jego przeżyłym programem i starzymi formami działania, uznając za niezbędne natychmiastowe budowanie organizacji na nowych, wskazanych wyżej zasadach.

Mechanizm agresji

Niedyskrecja »Daily Mail«

Od agresji Izraela na Egipt mijają dopiero pierwsze godziny. Zwykle w takim momencie piszemy, że trudno jeszcze ocenić sytuację, że trzeba zaczekać, aby ocenić ją ściślej. Tym razem jednak nie ma takiej potrzeby. Mechanizm agresji Izraela staje przed okiem nawet niewyrobionego obserwatora w całej swej okazałości. Wystarczy na dowód tego przystycy niezwykle charakterystyczny głos angielskiego dziennika „Daily Mail”, który stwierdza m. in., że „najpóźniejszą od czasów zakończenia wojny floty królewskiej marynarki wojennej... wyruszyła z Malty na 24 godziny przedtem zanim Izrael przypuścił swój atak na Egipt”.

List do studentów krajowej narady aktywu studenckiego

Warszawa (PAP). Uczestnicy III krajowej narady aktywu studenckiego wystosowali list do studentów polskich, w którym omawiają aktualne zadania stojące przed młodzieżą wyższych uczelni. Wskazując, że aktywizacja polityczna mas w naszym kraju przybrała niespójny kształt od dawna rozmiary i że towarzyszy jej nieklamany entuzjazm i rzeczywistość szczere poparcie dla nowego kierownictwa i jego programu, list stwierdza m. in. istnienie w partii i części społeczeństwa nurtu konserwatywnego oraz odradzanie się nastrojów nacjonalistycznych i sporadycznych, jak dotąd, prób przechwycenia aktywności ludu przez siły obce i wrocie socjalizmowi.

„W tej sytuacji — głosi list — uważamy za konieczne wystosowanie listu do studentów poza mury uczelni: — Do zakładów pracy: tworzyć własny front młodzieży studenckiej i robotniczej w walce o samorząd robotniczy, o pełne przekazanie środków produkcji w ręce proletariatu, o zorganizowanie robotniczej organizacji młodzieżowej.

Na wieś i do małych miasteczek, przeciwko bastionom konserwatywnym, znajdującym się w terenowym aparacie partyjnym, państwowym i młodzieżowym, uniemożliwiającym dotarcie ożywczego nurtu demokracji. Walczyć o to, by rady narodowe rzeczywistości stały się formą sprawowania rządów przez lud pracujący miast i wsi.”

List przypominając następne, że stómy w obliczu wyborów, apeluje do młodzieży, by dążyła do zwycięstwa sił demokratycznych i socjalistycznych. Omawiając sprawy nauki, list podkreśla wagę walki o demokratyzację uczelni, po czym głosi, że trzeba przeciwstawić się zarówno staremu nawiąkom myślowym, jak i zastępowaniu marksizmu twórczego przez filozofię eklektyczną oraz że należy rozwijać bogate życie intelektualne i ideologiczne we wnętrzu uczelni.

Omawiając następnie sytuację w ruchu młodzieżowym, list podkreśla, iż stwarza ona wyjątkowo sprzyjające warunki dla działania prawdziwej, rewolucyjnej, marksistowskiej organizacji partyjnej. Wpływ organizacji partyjnych na ruch studencki może realizować się poprzez członków partii, działających w tym ruchu.

Tylko taka organizacja może bezkompromisowo walczyć ze wszelkim złem, niezależnie od tego, gdzie by ono się znajdowało, tylko taka organizacja będzie rzeczywiste „wroga konformizmu i serwilizmu”.

Młodzież podkreśla następnie, że organizacja taką w żadnym wypadku nie jest i nie może być ZMP, z jego przeżyłym programem i starzymi formami działania, uznając za niezbędne natychmiastowe budowanie organizacji na nowych, wskazanych wyżej zasadach.

W pierwszym dniu obrad Rady Bezpieczeństwa przedstawiciele Anglii i Francji dwukrotnie skorzystali z prawa weta

Nowy Jork (PAP). — We wtorek wieczorem rozpoczęła się inicjatywa delegacji Stanów Zjednoczonych obrady Rady Bezpieczeństwa w celu rozpatrzenia sytuacji powstałej wskutek wtargnięcia wojsk izraelskich na terytorium Egiptu.

Delegat amerykański Cabot Lodge zgłosił projekt rezolucji, wzywający Radę Bezpieczeństwa, by wydała polecenie natychmiastowego przerwania działań wojennych i wycofania wojsk izraelskich z Egiptu. Za rezolucją tę głosowało 7 państw ale została ona odrzucona ponieważ przedstawiciele Francji i W. Brytanii skorzystali z przysługującego im mocarstwom prawa weta. Po odrzuceniu rezolucji amerykańskiej wskutek założenia weta przez delegatów francuskiego i brytyjskiego przerwano obrady.

O godzinie 2.15 czasu środkowego europejskiego Rada zebrała się na drugie posiedzenie nocne. Na posiedzeniu tym przemawiał przedstawiciel Egiptu Loutfi, który potwierdził, że wojska izraelskie dotarły niedaleko Kanalu Sueskiego i zgłosił skargę przeciwko Francji i W. Brytanii za podjęcie „kroków agresji”. Mimo, że przedstawiciele W. Brytanii i Francji przeciwstawili się wpisaniu na porządek dzienny obrad skargi egipskiej, została ona włączona do porządku dziennego większością 7 głosów.

Przedstawiciel Francji oświadczył, że dyskusja nad skargą egipską jest niepotrzebna, ponieważ kroki podjęte przez rząd francuski i brytyjski, zmierzają do położenia kresu wojnie między Izraelem a Egiptem.

Następnie delegat Związku Radzieckiego Sobolew zgło-

Projekty uchwał Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1. jej członkowie mogą być odwoływani przed upływem kadencji przez zebranie ogólne. Nikt nie może być członkiem prezydium rady dłużej niż przez 2 kadencje (nie dotyczy to dyrektora). Członkowie rady robotniczej oraz prezydium nie przerywają wypełniania obowiązków wynikających z umowy o pracę w przedsiębiorstwie, ale mogą występować o wyłączenie z pracy przy poświęceniu załatwianiu spraw wynikających z ich obowiązków w radzie.

Projekt ustala zasadę kolegiatności pracy rady robotniczej i jej prezydium. Rada robotnicza może m. in. zwołać specjalne zebranie całej załogi, celem podjęcia decyzji w sprawach szczególnej wagi lub przeprowadzić referendum wśród pracowników przedsiębiorstwa. Szczegółowy regulamin jej pracy oraz pracy prezydium ustala także rada.

W okresie między posiedzeniami prezydium lub rady dyrektor przedsiębiorstwa kieruje nim jednoosobowo i ponosi całkowitą odpowiedzialność. Uprawnienia rady obejmują zatwierdzanie dyrektora zakładu, a także stawianie wniosku personalnego na stanowisko dyrektora. Rada zatwierdza wnioski na kierownice stanowiska w zakładzie na wniosek dyrektora lub też może wysuwać na niego ludzi według swego uznania. Może jednak zachodzić różnica zdań między dyrektorem a radą robotniczą z tego względu, że dyrektor organizuje proces produkcji przedsiębiorstwa, kieruje nim operacyjnie i decyduje w wszystkich tych sprawach, w których rada nie zabiera głosu. Ma on więc prawo zawieszania uchwał rady lub prezydium jeżeli uważa ją za sprzeczną z przepisami prawa lub obowiązującym planem. W przypadkach tego rodzaju spor rozstrzyga jednosekcyjna nadzwyczajna, a ostatecznie minister lub prezydium rady narodowej, w zależności od rodzaju przedsiębiorstwa.

Projekty obydwu uchwał będą omawiane na posiedzeniu komisji partyjno-rządowej do spraw eksperymentów 2 listopada b.



# Krew, lekarstwa i żywność to pomoc, o którą proszą Węgry

Zarząd Główny PCK w Warszawie działając w porozumieniu z Węgierskim Czerwonym Krzyżem zawiadamia lekarzy, pielęgniarki i młodzież, która pragnie bezpośrednio nieść pomoc rannym Węgom, że ekip sanitarnych do Węgier się nie wysyła. Odbywa się natomiast, jak nas informują w Wojewódzkim Oddziale PCK, dość sprawnie, w miarę możliwości transportowych, wysyłka krwi, plazmy i lekarstw.

Magazyny PCK są całkowicie przygotowane do składania żywności, o którą również proszą Węgry. Wojewódzka Stacja Krwiodawcza w Gdańsku pracuje nadal bardzo intensywnie i w dniu dzisiejszym, mimo święta, czynna będzie przez cały dzień, tj. od 8 do 17, a nawet i dłużej, jeżeli będą zgłaszający się.

PCK przy ul. Wałowej w Gdańsku i inne punkty Czerwonego Krzyża przyjmują w dalszym ciągu leki i pieniądze.

Ostatnio Zw. Zaw. Prac. Ze

glugi przekazał na pomoc Węgom 100.000 zł. Gdańska PSS uchwalila przeznaczyć cały fundusz przypadający ze współzawodnictwa pracy w IV kwartale na zakup leków oraz przeprowadzić doraźną zbiórkę pieniędzy, co w rezultacie dało sumę 25.000 zł, którą przekazuje PCK.

Apel Czerwonego Krzyża podjęli również filatelisci. Zarząd gdańskiego oddziału PZF wzywa wszystkich członków do składania ofiar na lekarstwa dla rannych braci Węgrów, prosząc Zarząd Kół o zapropagowanie tej akcji. Ofiary filatelistów przyjmuje ob. Antończak.

Przypominamy, że pieniądze najlepiej wpłacać na konto: NBP Oddział III Gdańsk, nr 3049506.

W celu sprawniejszego i szybszego obsłużenia honorowych dawców krwi organizujemy się pomocniczo stację krwiodawczą w Akademii Medycznej w I i II klinice chirurgicznej, przeznaczoną głównie dla studentów medycyny i personelu szpitalowego. Stacja ma być czynna już od dnia jutrzejszego.

Do naszej redakcji w dniu wczorajszym zgłosił się mieszkaniec Gdańska ob. Stanisław Podgórski przynosząc trzy fiołki penicyliny (o łącznej ilości 1.200.000 jednostek). Penicylinę przekazaliśmy

Woj. Oddz. PCK na Wałowej. Popierając wniosek Gdańskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku wystąpiło do wszystkich prezydentów powiatowych i miejskich rad narodowych z zaleceniem zorganizowania zbiórki ulicznych w dniach 1 i 4 listopada, celem przysięcia z pomocą ludności węgierskiej.

Studenckiej Politechniki Gdańskiej już wczoraj zainicjowali tę nową formę niesienia pomocy Węgom i wyszli z puszkami na ulice Gdańska spotykając się wszędzie z gorącym poparciem społeczeństwa.

Komitet Pomocy Węgom powołany przy Gdańskim Przemysłowym Zjednoczeniu Budowlanym przy pomocy i współpracy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz Miejskich Rad Narodowych Gdańska, Sopotu i Gdyni organizuje w dniach 1-4 listopada pieniężną zbiórkę uliczną na rzecz naszych węgierskich braci.

Komitet prosi wszystkich chętnych mieszkańców Wybrzeża oraz instytucji i zakłady pracy o wzięcie udziału i udzielenie pomocy w przeprowadzanej akcji.

Siedziba komitetu: GPZB - Gdańsk ul. Żytelnia 4/6, pokój 29, tel. 331-72. Dyżury w dniach 1-4 listopada w godzinach 8-16.

Z dniem 1 listopada aż do odwołania wprowadzony zostaje na liniach krajowych zimowy rozkład lotów: z Gdańska do Warszawy od lot jest o godz. 7 i o 11.40. Przyłot z Warszawy do Gdańska o godz. 11.15 i 18.

Ze względu na bardzo małą frekwencję na linii Łódź - Katowice, linia ta o okres zimowy zostaje zawieszona. Połączenie z Katowicami utrzymane zostaje przez Warszawę, tak jak z pozostałymi portami lotniczymi w kraju.

Taryfa lotnicza bez zmian.

## Przed reorganizacją ruchu turystycznego

# Czas skończyć z „eksportowaną” z centrali turystyki Głos musi mieć władza terenowa

13 i 14 ub. m. odbyła się w Komitecie Centralnym naszej Partii narada, poświęcona zagadnieniom turystyki. Działacze turystyczni radzili w czasie dwudniowych obrad nad formami organizacyjnymi ruchu turystycznego, analizowali nasze dotychczasowe doświadczenia w zakresie turystyki zagranicznej, rozpatrywali sytuację bazy i produkcji sprzętu turystycznego.

Trudno było w ciągu dwóch dni rozpatrzyć wszystkie sprawy, składające się na problem turystyki. Wobec tego wyłoniona została 13-osobowa komisja, która w czasie dwutygodniowej pracy opracowała szereg wniosków dla sekretariatu KC PZPR. Wnioski te staną się podstawą do wprowadzenia koniecznych, dyktowanych przez samo życie zmian strukturalnych i organizacyjnych w łonie organizacji turystycznych.

Jak było dotychczas w tej dziedzinie? Była (i jest nadal) masowa organizacja turystyczna - PTTK, do której należało głównie organizowanie ruchu i imprez turystycznych. Były (i są nadal) - Wojewódzkie Komitety Turystyki, co do których obowiązków i zakresu uprawnień było wiele nieporozumień, wątpliwości. Założenia, na których „ustawiono” Komitety Turystyki, były teoretycznie słuszne: spełniać one miały rolę koordynatora i inicjatora w dziedzinie ruchu turystycznego. Czy stworzono odpowiednio podstawy prawne do takiego działania? Nie. Fakt, że komitety turystyki ulokowano przy wojewódzkich radach narodowych stwarzało nie pozbawione słuszności podstawy do przypuszczeń, że WKT jest jakoby organem państwowym w tej dziedzinie. Jeżeli jednak uwzględnić i to, że dotąd rady narodowe nie zajmowały się problemami turystyki, nie uwzględniali tej dziedziny życia społecznego w swych planach gospodarczych, budżetach itp., trzeba będzie przyznać, że pozycja WKT nie była do końca wyjaśniona i sprecyzowana.

I dlatego sprawa dojrzała do definitywnego rozstrzygnięcia. Turystyka jest zbyt ważną dziedziną społeczną życia, by o jej losach nie miała nic do decydowania terenowa władza. Czas skończyć z eksportowaną z centralnych instytucji warszawskich turystyką, czas by terenowe organy władzy dostrzegły, że potencjalnie turystyka jest rentowną i „handlową” gałęzią gospodarki.

A więc? A więc - prawo decydowania o losach turystyki oddać Wojewódzkiemu Komitetowi Turystyki po uprzednim, prawnym usankcjonowaniu tych instytucji. Komitet do Spraw Turystyki zgodnie z projektami wniósł stąd się naczelny organ państwowy, podległy bezpośrednio Radzie Ministrów.

W zakresie turystyki zagranicznej, wspomniana komisja opracowała wniosek poszerzenia bezdewizowej, młodzieżowej wymiany w tym sensie, by mieli prawo korzystania z niej także ludzie, których wiek przekroczył już 30 lat.

Osobny rozdział stanowi tzw. baza turystyczna i produkcja sprzętu turystycznego. Wreszcie to, o czym się

powodzenia i w tej konkretnej sprawie.

Ostatecznej redakcji wniosków dla sekretariatu KC jeszcze nie dokonano. Projekty postulatów są dyskutowane przez wojewódzkich aktywistów turystycznych. Życzymy jak najowocniejszych dyskusji i polemik. Oby wreszcie turystyka wkroczyła na właściwe, zdecentralizowane tory.

E. H-K.

## W ODPowiedzi na krytykę

### O biblioteczny Instytut Morskiego

W związku z notatką „Zamknięta od kwietnia” za miesiąc w nr 256 „Dziennika Bałtyckiego” z dnia 26 ub. m. Instytut Morski wyjaśnia:

Biblioteka Instytutu Morskiego z powodów lokalnych zamknięta jest istotnie od kwietnia br. dla czytelników z zewnątrz (pracownicy Instytutu korzystają z niej bez przerwy).

Sprawa ta wiąże się z trwającą od dawna i stale pogarszającą się sytuacją lokalową Instytutu, który mieści się obecnie w historycznych, wprawdzie, ale bardzo ciasnych i niedogodnych kamienizkach przy Długim Targu.

Kilkuletnie starania Instytutu o budowę nowego gmachu, który mieściłby laboratorium, halę basenową oraz dużą bibliotekę z czytelniami, nie budziły dotąd należytego zainteresowania kierownictwa resortu Żegluga i aczkolwiek przyjęto za zasadę, że taki ośrodek naukowy jest potrzebny, nie dokładano starań by znaleźć kredyty na tę inwestycję. Realizacja odkłada się na lata. Instytut szuka więc tymczasowych środków rozszerzenia swych możliwości pracy. W ten sposób udało się uzyskać część remontowanego obecnie budynku „Sieni Gdańskiej”, co na jakiś czas poprawia sytuację.

Tymczasem Instytut chce udostępnić bibliotekę i bogatą w czasopisma zaopatrzoną czytelniami wszystkim zainteresowanym, przenosi część wynoszącą 50.000 woluminów księgozbioru z pomieszczenia o zagrożonych tym ciężarem stropach do innego. Pozwoli to na umieszczenie czytelnii w innym, nieco obszerniejszym lokalu w tym samym budynku. Prace te są na ukończeniu i otwarcie czytelnii przewidziane jest na 15 listopada br.

Czytelnia będzie czynna co dzień w godzinach od 8-15, a w wtorki i czwartki od 8-19, aby umożliwić czytelnikom korzystanie z niej również po godzinach pracy. W czytelnii będzie stały dyżur fachowców dla pomocy i porad w doborze materiałów. Oprócz bogatego księgozbioru i wielu czasopism naukowych (ponad 300 tytułów), Biblioteka Instytutu Morskiego posiada około 600 tłumaczeń na jezyk polski źródłowych artykułów z różnych dziedzin techniki i gospodarki morskiej oraz około 400 opracowań własnych Instytutu, z których mogą korzystać zainteresowani czytelnicy.

Wymienieni sprzedawcy, inicjujący łańcuch dobrowolnych wpiąt na pomoc dla państwa, wzywają innych pracowników GKZG do wpiąt.

Michał Kowalewski, inwalida wojenny, zam. w Gdańsku - Oruni przy ul. Żuławskiej 105, w tych dniach złożył w Narodowym Banku Polskim obligacje NPRSP na sumę 1005 zł oraz 20 zł gotówką i wzywa inwalidów z trójmiasta do podobnych ofiar na rzecz pomocy ojczyźnie.

### Dziś towarzyskie spotkanie aktywistów przeciwalkoholowego

W dniu dzisiejszym o godz. 15.00 w Grand Hotelu Wojewódzki Społeczny Komitet Przeciwalcoholowy w Gdańsku organizuje towarzyskie spotkanie aktywistów naszego Komitetu z Generalnym Sekretarzem Biura Międzynarodowej Organizacji Przeciw alkoholowej ob. Archer Tongue (ze Szwajcarii). W spotkaniu udział weźmie również Generalny Sekretarz Głównego Społecznego Komitetu Przeciwalcoholowego w Warszawie ob. W. Tomorowicz.

### Przeniesienie biur i warsztatów teatru

Z dniem 29 października Dyrekcja Państwowego Teatru „Wybrzeże” przeniosła swoje biura i warsztaty do nowego pomieszczenia we Wrzeszczu przy ul. Waryńskiego 36. Tymczasowy telefon: Dyrekcja 412-64, warsztaty 423-84.

# MIGAWKI z Wybrzeża

## Uwaga, »Leningrad«!

Swojego czasu, a było to zdaje się przed rokiem, kierownictwo kina „Leningrad” w Gdańsku wprowadziło innowację, która spotkała się z uznaniem miłośników X muzy. Każdej soboty i niedzieli wyświetlany był o godz. 22 dodatkowy seans podczas którego można było obejrzeć najlepsze nowe filmy wchodzące na nasze ekrany.

Już od dłuższego czasu nie wyświetla się w „Leningradzie” takich dodatkowych seansów. Dlaczego? Przecież swojego czasu cieszyły się one dużą popularnością i uznaniem. Prosimy więc kierownictwo kina, w imieniu kinomanów z Gdańska, by powróciło do dobrego zwyczaju wyświetlania najlepszych filmów na sobotnich i niedzielnych dodatkowych seansach.

Wiele kłopotu mają mieszkańcy Gdańska, chcąc w niedzielę coś kupić do zjedzenia. Z wyjątkiem jednego sklepu z artykułami spożywczymi przy ul. Długiej, garmazerii i sklepu piekarniczego, wszystko jest pozamykane. Zupelnie inaczej niż w Gdyni. Tam np. handel warzywami i owocami cieszy się w niedzielę wielkim powodzeniem. Dla klientów wygodna, a dla sklepów duży obrót. Czy nie można by i w Gdańsku wprowadzić dyżurów kilkugodzinnych w sklepach warzywno-owo-cowych i wyznaczyć chociaż jeszcze jednego sklepu z artykułami spożywczymi dla handlu niedzielnego? Jest to tym konieczniejsze, że w Gdańsku nie ma „Delekatosów”.

## Czy w niedzielę trzeba głodować?

Wiele kłopotu mają mieszkańcy Gdańska, chcąc w niedzielę coś kupić do zjedzenia. Z wyjątkiem jednego sklepu z artykułami spożywczymi przy ul. Długiej, garmazerii i sklepu piekarniczego, wszystko jest pozamykane. Zupelnie inaczej niż w Gdyni. Tam np. handel warzywami i owocami cieszy się w niedzielę wielkim powodzeniem. Dla klientów wygodna, a dla sklepów duży obrót. Czy nie można by i w Gdańsku wprowadzić dyżurów kilkugodzinnych w sklepach warzywno-owo-cowych i wyznaczyć chociaż jeszcze jednego sklepu z artykułami spożywczymi dla handlu niedzielnego? Jest to tym konieczniejsze, że w Gdańsku nie ma „Delekatosów”.

## »Paris sur glace...«

czyli Paryską Rewię Lodową, występującą od kilku dni z obfitym powodzeniem w stolicy, będziemy mogli ujrzyć zapisując się na specjalnie zorganizowaną wycieczkę do Warszawy w dniach 9-11 bm.

Ponieważ tournée zespołu paryskiego po naszym kraju nie uwzględniono trójmiasta, gdański „Orbis” zwrócił się do organizatorów o przydział pewnej ilości biletów dla uczestników wspomnianej wycieczki. Koszt uczestnictwa wynosi - 220 zł od osoby.

W programie oprócz przedstawienia, przewidziane jest w drugim dniu pobytu zwiedzanie miasta. Wyjazd nastąpi w dn. 9 bm. z Gdyni o godz. 23,23, a z Gdańska 0,13. Zapisy i wpłaty przyjmuje się w Sekcji Turystyki „Orbisu” w Gdańsku tylko do dnia 3 bm.

## Kronika wypadków

Ob. Szymkiewicz Paulina, lat 74, zamieszkała przy ulicy Raduńskiej 51 w Gdańsku schodząc do piwnicy upadła ze schodów. Wskutek upadku doznała lekkiego wstrząsu mózgu.

Ob. Józef Kozioł (25 lat) za mieszkały w Sobowidzu (pow. Gdańsk), przez nieostrożność padł pod traktor. Uderzenie traktorem było tak silne, że uległa pęknięciu podstawa czaszki. Stan chorego jest bardzo ciężki.

Ofiarom wypadków udzielono natychmiast pomocy lekarskiej i odwieziono je do kliniki.

Zdarzają się również wypadki innego rodzaju. Np. w Nowym Porcie nie tak dawno znaleziono leżące gołymi na chodniku ob. Antoniego Błażejewskiego (lat 50). Ktoś z przechodniów zadzwonił po karetę pogotowia, przypuszczając, że „chory” dostał co najmniej ataku serca. Okazało się, że to nie był żaden atak a Błażejewski był tylko mocno pijany.

## Skutki pijaństwa

W sobotę, 27 ub. m. ok. godziny 17.30 parkowały przy ul. Łąkowej w Gdańsku trzy samochody osobowe. W pewnym momencie na pierwszy od tyłu samochód wpadł ciągnik, należący do Przedsiębiorstwa Transportowego Bud. Miejskiego, prowadzony przez pijanego kierowcę Bronisława Wojtkuna (zam. w Gdańsku przy ul. Mostowej). W wyniku zderzenia uszkodzone zostały wszystkie trzy samochody i oczywiście, ciągnik PTBM. Pijanego kierowcę zatrzymano natychmiast na miejscu wypadku.

# GDZIE KIEDY?

## TEATRY

Opera i teatry nieczynne.

## KINA

wg Inform. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

**GDANSK** - „Leningrad” - polski, g. 14, 16, 20, „Kameralne” - „Kopciuszka” - g. 9, 30, „Noc w Wenecji” - od 1. 14 - austr. - g. 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, „Gdzie diabeł mówi do branczo” - polski - g. 16.30 i 17.30, **WRZESZCZ** - „ZMP-owiec” - „Spotykamy się na Kasiepieli” - od 1. 18 - duński - g. 14, 16, 18 i 20, „Bajka” - „Jas i Małgosia” - godz. 11.30; „Wśród lodów i oceanów” - g. 12.30; „Cud zdarza się tylko raz” - od 1. 18 - franc. - g. 14, 16, 18 i 20, **NOWY PORT** - „1. Maja” - „Ostatni występ Sroka” - od 1. 12 - g. 16, 18 i 20, **OLIWA** - „Delia” - „Białe ren” - od 1. 15 - fiński - g. 14, 16, 18 i 20, **GDYNIA** - „Warszawa” - „Poemat pedagogiczny” - od 1. 12 - radz. - g. 16, 18, 15 i 20.30, „Atlantic” - „Gdzieś w Europie” - od 1. 15 - węg. - g. 13.45, 16, 18, 15 i 20.20, „Goplana” - „Krwawa droga” - od 1. 14 - jużosłowiański - g. 16, 18 i 20, **GRABÓWEK** - „Fala” - „Sala Nr 9” - od 1. 16 - węg. - g. 16, 18 i 20, **CHYLONIA** - „Promień” - „Zagubione dzieciństwo” - od 1. 16 - ang. - g. 18 i 20, **ORŁOWO** - „Neptun” - „Wiozęga” - od 1. 16 - hind. - g. 16, 18 i 20, **BUMIA** - „Aurora” - „Otelio” - od 1. 16 - radz. - g. 15, 17 i 19, **OBŁUZE** - „Związkowiec” - „Zagubione dzieciństwo” - od 1. 16 - ang. - g. 17.30 i 19.30.

**SOPOT** - „Bałtyk” - „Przygoda na Morzu Czerwonym” - g. 11.30 i 13.30; „Salto mortale” - od 1. 14 - NRF - g. 13.30, 17.30 i 19.30, „Polonia” - „Miłość kobiety” - franc. - od 1. 16 - g. 14, 16, 18 i 20.

## MUZEJA

Gdańsk - Muzeum Pomorskie - Wielka Wystawa Dzieł Sztuki - otwarta codziennie z wylatkiem poniedziałków, od godz. 10-15, w niedz. g. 10-18. Muzeum Marynarki Wojennej - Gdynia, Bułwar Szwedzi - otwarte codziennie prócz poniedziałków i dni poświadczeń od g. 10-15, w niedz. i święta od 10 do 17.

## WYSTAWY

Klub Politechniki Gdańskiej - Gdańsk - wystawa akwareli prof. Jana Borowskiego - czynna w godz. od 10-19, w soboty od 10-13, w niedziele i święta wystawa nieczynna. Wstęp bez płatny. Gdynia - Świątelnia PLO - ul. 10 Lutego 24 - Wystawa prac malarskich prof. M. Mokwy od g. 10 do 18 - wstęp bezpłatny. Sopot - Pawilony CBWA przy moście - wystawa prac malarskich i rysunku Koła Plastycznego Wydz. Architektury Politechniki Gdańskiej, otwarta w godz. od 10-18 prócz poniedziałków. Wstęp bezpłatny.

## DYŻURY APTEK

od dn. 27. 10. do dn. 2. 11. 56 r. Gdańsk - Apteka Nr 52, ulica Długa 54/56. Wrzeszcz - Apteka Nr 18 - ul. Wybrzeże 18. Nowy Port - Apteka Nr 4 - ul. Oławska 32/4 - stały dyżur nocny. Oliwa - Apteka Nr 35 - ul. Leśna 1. Sopot - Apteka Nr 12 - ul. Stalina 791. Gdynia - Apteka Nr 14 - ul. Świeżojska 122. Orłowo - Apteka Nr 20 - ul. Boh. Stalingradu 66 - stały dyżur nocny. Obuże - Apteka Nr 63 - ul. Bednarska 11 - stały dyżur nocny. Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni: II Klinika Chirurgiczna Akademii Medycznej w Gdańsku. Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku - telefony - Centrala: 822-55 do 7 - Biuro wezwań - 410-99





# SMIAŁOCI SACZETARZE



# SPORT SPORT SPORT

## Cetniewskie refleksje o Melbourne

# Optymizm mistrzowskiej trójki

2 medale zdobyte przez bokserów w Helsinkach nie tylko zobowiązują, ale pozwalają z pewnym optymizmem oczekiwać wyników turnieju w Melbourne. Mimo całej skromności, a nawet pewnego assekuracyjstwa naszych trenerów, nie ulega wątpliwości, że dziesiątka wybrańców na Australię jest silniejsza niż drużyna, która walczyła w Finlandii. Nie tylko dlatego, że w Melbourne posiadają będziemy 3 aktualnych mistrzów Europy (Stefanik, Drogosz, Pietrzykowski), a 4 lata temu w Helsinkach mieliśmy tylko Chychę, ale również dlatego, że właśnie od 1932 r. rozpoczyna się seria sukcesów polskich pięściarzy. Zrozumiałe że w naszych hipoteczach nie uwzględniamy obiektywnych przyczyn. Jak różnica klimatu, czy... pech w losowaniu, gdyż wszystko to w równej mierze dotknąć może naszych rywali...

mam więc spotkać się w Melbourne z Pappem, to chciałbym dopiero w finale, gdyż po takim pojedynku, ani ja ani on nie mogli byśmy następnego dnia stać wsiw czola nawet... słabszemu przeciwnikowi.

W turnieju Pietrzykowski z walki na walkę czuje się lepiej i najważniejsze jego zdaniem, jest przebrnąć przez eliminacje. Na arenie pozostaną wówczas technicy, a fighterzy albo w ogóle „wyskoczą”, albo się ze swe go najsilniejszego kalibru „wysztzelają”.

Tak prezentuje się nasza trójka mistrzów Europy — kandydatów na medale w Melbourne. Każdy dodatkowo sukces jednego z pozostałych szóstki, potwierdziłby naszą hipotezę, że Polacy również jako zespół stanowią w boksie dużą siłę.

A. Skotnicki

# Blyskawiczny turniej szachowy we Wrocławiu

Redakcja „Słowa Polskiego” we Wrocławiu zaprasza szachistów naszego województwa na doroczny błyskawiczny turniej szachowy do Wrocławia. Będzie to IX z kolei ogólnopolski turniej szachowy.

Turniej rozegrany zostanie w trzech konkurencjach: seniorów, juniorów i kobiet. Na uczestników czekają liczne i cenne nagrody, m. in. na najlepszego seniora — radioodbiornik „Stolica” na juniora — zegar szachowy, na kobietę — skórzana walizka.

Turniej odbędzie się 4 listopada we Wrocławiu w gmachu WZGS przy ul. Dąbrowskiego. Zgłoszenia zawodników przyjmowane są w godz. 8 — 9.30 w dniu turnieju. Początek turnieju o godz. 10.

Targ Drzewny 3/7 TELEFONY:  
Centrala 350-41  
Sekretariat 355-60  
Redakcja Gdansk 350-41  
Dz. Mieski 318-07  
Dział Gosp. Morski 353-28  
Smiało i Szczerze 345-17  
Redaktor naczy 335-66  
Pismo redaguje zespół  
Administracja: Gdansk — Targ Drzewny 3/7  
Dyrektor Delegatów 335-95  
Dział Finansowy 330-54  
Centrala 350-41  
Dział Ogłoszeń 335-60  
„CZYTELNIK”  
Zamówienia i wstawki na prenumeratę kwartalna. Działanka Baltyckiego przesyłamy listonosze i wyszczególnić urzędowo. Cena prenumeraty wynosi kwartalnie 15 zł. „Dziennik Bałtycki” można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism.  
Druk: Gdansk Zakł. Graf. Gdansk  
Zam. A/529 — W-7-2351

By jeszcze lepiej poznać nastroje naszych najwybitniejszych reprezentantów po stanowiem przeprowadzić rozmowy z trójką mistrzów Europy. Rozpoczynamy więc. Na „tapecie” dwukrotnie mistrz Europy, Zenon Stefaniuk.

— Zaczęć chyba od tego, że mam 26 lat, stoczyłem do tychu 200 walk (przegrałem 12) i że w Helsinkach byłem tylko... rezerwowym. Starałem się dobrze przystąpić do walki, stawałem bokserowi. Ogłędając w finale Hamalana, nie przypuszczałem, że w niecały rok później mistrz olimpijski uderzy mi drogę do tytułu mistrza Europy. Warto było więc jechać do Helsinek. Moje olimpijskie doświadczenia jako... widza bardzo się przydały w Warszawie i Berlinie. 4 lata temu byłem tu pełnie „nieopierzoney”.

— Co myślę o rywalach i szansach? To chyba, że Olimpiadę jak każdy inny turniej łatwo „przespać”. Z jednej strony bowiem turnieju nie powinien wystrzelać z siebie wszystkich w jednej walce, a z drugiej jakkolwiek zlekceważenie, czy niepełna koncentracja może zdecydować o wyeliminowaniu faworyta. Dlatego też chciałbym przebrnąć szczęśliwie przez eliminacje, a potem powinno już być z pełnią dobrze. Najgroźniejszą „kanon” — to chyba po raz trzeci STIEPANOW, nieznani mi bliżej w tej chwili WŁOCH i FRANCUZ oraz prawdopodobnie reprezentant USA z Hawaj. Czujność obowiązuje i wobec pozostałych — kończy Stefanik.

Znane są perypetie z Drogoszem. Chłopak miał w tym czasie pecha. Po 3-miesięcznej dyskwalifikacji, niedługo później złamał palec. Te przerwy osłabiły refleksy naszego mistrza. Z drugiej jednak strony nie może on narzekać na... przesyty boksem, jak to miało miejsce w ub. roku. Ogłędając go na sparingach. Dwukrotnie mistrz Europy nie jest jeszcze tak błyskotliwy jak np. w Berlinie. Brak mu jeszcze szybkości, ale zdaniem Stamma szybko wraca do formy. Nie wolno zapominać, że sławny na całym świecie Drogosz ma dopiero 23 lata, i że od 4 lat nie prze-

grał żadnej walki (ostatnia porażka z Włochem Caprari na Olimpiadzie w Helsinkach).

— Palec już mnie nie boli, ale oszczędzam jeszcze prawą rękę — powiedział nam Drogosz. — Myślę, że na czas będę w formie. Moi najgroźniejsi rywale? Z europejskich chyba Roth i Jen Gibarjan. Sądzą jednak, że jeżeli się raz wygrało z Jen Gibarjanem to chyba i teraz się wygra.

Długo rozmawialiśmy z Pietrzykowskim i rozmowa zawsze schodziła na... Pappa. Ta ostatnia walka kosztowała Zbyszka dużo więcej, niż 10 innych. Oddajmy głos mistrzowi Europy.

— Gdy w maju 1953 r. debiutowałem w reprezentacji i to od razu w mistrzostwach Europy, miałem dużą tremę i marzyłem choć o jednym zwycięstwie. Po wygraniu pierwszej walki nabierałem apetytu. Jak wiadomo po zwycięstwach z Jugosłowianinem i Rumunem pokonałem się o Anglika Welisa. Już wówczas myślałem o walce z Pappem. Wprawdzie tak jak i ja został on wyeliminowany z turnieju, ale muszę szczerze powiedzieć, że zawsze mi imponował. To naprawdę wspaniały bokser. Rok później przegrałem z nim w Budapeszcie. W 1955 r. nie było go w Berlinie i mimo że zdobyłem złoty pas mistrza, zawsze jakiś „chochlik” mi podszeptywał: dopóki nie wygrasz z Pappem, nie możesz się uważać za najlepszego Europejczyka...

— Na warszawskim turnieju obydwa wiedzieliśmy o jaka stawkę walczyliśmy. Dla tego spotkanie było tak drammatyczne i tyle kosztowało mnie zdrowia i nerwów. Papp ma tak straszny ciós, że wcale się nie dziwię, że tyłu pięściarzy znokautował. Powiem szczerze, że po tej walce dość długo bolała mnie głowa, a jemu... zęby się ruszały. Każda następna walka między nami też będzie niemniej zaciętą. Jeżeli

## Przy temperaturze poniżej zera

Wskutek uszkodzenia kotła centralnego ogrzewania, lokal przedszkola nr 3 w Sopocie przy ul. Curie Skłodow skiej nie jest w ogóle ogrzewany.

I kierowniczką przedszkola, i rodzice dzieci wielokrotnie interweniowali w Prezydium MRN w Sopocie. Mostestowali Wydział Oświaty i samego przewodniczącego Prezydium. Skutek — żaden.

Stale wzrasta liczba zachorowań wśród dzieci i z dnia na dzień, przy gwałtownej obniżce temperatury powietrza — sytuacja będzie się pogarszać. Matki pracujące zmuszone są mimo wszystko nadal dzieci do przedszkola posyłać, no bo co mają robić?

Domagamy się wreszcie odpowiedzi: kiedy rozpocząć się remont kotła? Kto dopuścił do tak skandalicznego zaniedbania sprawy? (nazwisko i adres znane redakcji)

## Winiących LISTACH PIKANTNY MARCEPANIK

Mieszkańcy Wybrzeża przywykli już do tego, że wyroby fabryki czekolady „Baltyk” z nie wiadomych przyczyn — znacznie są gorsze w smaku od stodojczy, produkowanych przez warszawskie czy krakowskie zakłady cukierkicne. Ale wszystko na swoje je granice. Można pogodzić się z gorszym smakiem cukierka, trudno natomiast nie zaprotestować, gdy się w cukierku czekoladowym „marcepanu”, wyprodukowanym przez firmę „Baltyk”, znajduje... agrafki!

Toteż ob. Jerzy Ożmowski z Gdyni, który właśnie miał pecha znaleźć agrafkę i to cukierku, zwraca się z gorącym prośbą do pracowni „Baltyku”, nie zapinając się, drogę panie, na

## W RADIO

CZWARTEK — 1. 11. 1956 R. na fali średn. 236 m  
8.00 — Stan pogody i Wład. 8.06 — PRZEGLĄD PRASY, 8.10 — Aud. dla wsi — lok. 8.30 — Koncert. 9.10 — „Wyzwolenie” Wyspiańskiego — lok. 10.00 — „Pieśni głoty”. 10.30 — Melodie ludowe. 10.57 — Muzyka poważna — lok. 11.27 — Nad grobem poległych — lok. 11.57 — Sygnal czasu i hejnał. 12.04 — Po rano symf. 12.54 — Program dnia. 13.00 — „O wadłach, drogach i brukach pospolitych”, poz. inż. Sternera. 13.15 — Kalendarz muzyczny. 14.30 — Słuch, dla dzieci. 15.00 — Wład. 16.20 — Piosenki Karłowicza. 16.32 — J. S. Bach: Partita d-moll nr 4 na skrzypce solo. 17.00 — Koncert symf. — lok. 17.30 — Koncert dreźnieńskiego chóru chłopięcego „Kreutzchor”. 17.55 — Kronika kulturalna. 18.25 — Miłośnikom pięknej muzyki. 20.00 — DZIENNIK. 20.20 — Wład. sportowe. 20.25 — Koncert ork. smyczkowych i kameralnych. 21.00 — Wiersze poetów, którzy odeszli — lok. 21.40 — „Krótki krzyk” — fragm. powieści. 22.00 — Ogólnopolskie Wład. sportowe. 22.15 — Serwis CZRM dla rybaków — lok. 22.18 — Muzyka — lok. 22.20 — Nastrojowe melodie. 23.00 — Koncert wieczorny. 23.50 — OST. WIADOMOŚCI.

## Stadami krytyki

W związku z notatką „Spekulacja kwinty” otrzymałmsy od powiedz od Zrzesała Prywatnego Handlu i Usług w Gdyni. Przeprowadzone przez zarząd Zrzesała dochodzenie nie potwierdziło zarzutów, że w sklepie prywatnym przy ul. 10 Lutego w Gdyni sprzedaje się biustonosze pochodzące z importu „Gaitux”. Firma ta wprawdzie wytworzyła w okresie biustonosz pochodzenia zagranicznego, lecz towar ten zakupiony został za prawidłowym rachunkiem i wyprodukowany został przez firmę „Naliolex”, a wyrobów tej firmy „Gaitux” nigdy nie posiadają w sprzedaży.

Jak wyjaśnił Woj. Przychodnia Skórno - Wenerologiczna w Gdańsku w odpowiedzi na notatkę „I tu są braki!”, na ul. Długiej nie można zawiesić tabliczek informujących o siedzibie przychodni, ponieważ obowiązujące przepisy zabraniają umieszczania tabliczek na kamienicznych zabudowkach. Natomiast w oknie parterowym od ul. Długiej ustawiony jest wyraźny szyld informacyjny.

Na notatkę „Kropka nad i” otrzymaliśmy odpowiedź z Prezydium MRN w Gdańsku. Jak się okazuje, przedsiębiorstwo „Warzywa - Owoco” prowadzi dwa stoiska z owocami przy ul. Tkackiej (róg Długiej), i w pobliżu ratusza na ul. Długiej. Oba stoiska są świetnie odmalowane, typu ujednolitego. Zdarzają się natomiast wypadki (szczególnie w godzinach popołudniowych, gdy kontrola siła bnie) zjawiania się na mieście wózków z owocami, których właściciele nie mają pozwolenia na prowadzenie handlu. Wózek taki wędrują po ulicach i są trudne do przyłapania. W związku z notatką wzmocniona zostanie kontrola na ul. Długiej i Długim Targu, aby strażnicy także nie szpecyliły wyglądu zabudowyk dzielnic miasta.

Bardzo oburzyła się na notatkę „I znów to samo!” zarówno dyrekcja szkoły ogólnokształcącej TPD w Sopocie, jak i zarząd szkolny ZMP. „Dyrekcja szkoły nie mogła ustalić winnych, ponieważ nie podano nazwisk...”. Organizacja ZMP nie jest w stanie zapobiec tego rodzaju wypadkom... z niejakim zdziwieniem czytamy w odpowiedziach.

W budynku przy ul. Książąt Pomorskich w Sopocie mieszczą się dwie szkoły, wobec czego trudno ustalić, z której szkoły uczniowie popełnili te brzydkie czyny, a mianowicie kradzież mienia działkowców i zniszczenie ogrodzenia. Jeśli to nie byli uczniowie liceum ogólnokształcącego, niechże więc odezwą się przedstawiciele drugiej szkoły! W każdym razie nie wolno w tym tolerować wypadków łobuzerli i kradzieży.

Istotnie, gaz w trójmieście wydziela swąd! Taki jest, z grubszą białą seną odpowiedzi Zakładów Gazownictwa Okręgu Gdańskiego na naszą notatkę „Gaz... gaz...”. Nie samo jednak zanieczyszczenie gazu (minimalny procent oleju pluczkowego) powoduje źle spalanie się gazu w palnikach, a również zanieczyszczenie rur i powietrza. Pomieszczenia, w których jest instalacja gazowa, muszą być stale i dostatecznie wietrzne, w przeciwnym razie nawet najbardziej czysty gaz może wydzielać swąd, na skutek zużycia ciepła z powietrza.

Urządzenia gazowni w Gdańsku są przestarzałe — pracują już ponad 50 lat. W latach 1957 — 60 będą jednak rozbudowane wówczas ich zdolność produk-

cyjna wzrosnie o 50 proc., a urządzenia do oczyszczania gazu będą nowe.

Przydzielane na potrzeby ludności ilości węgla brunatnego są bardzo znikome — wyjaśnia Okr. Przedw. Handlu i Usług w Sopocie w odpowiedzi na notatkę „W koleje od a rano”. Od maja do obecnego miesiąca nadeszło dla całego naszego województwa zaledwie 3.499 ton węgla brunatnego, a składnic, z opatrujących ludność w mieście, jest 25 i dla każdej trzeba było coś nie coś przydzielić... Składnica na Grabowku posiada większy zasieg działania niż składnica w Orliwie i dlatego otrzymała 340 ton „brunatniaka”, lecz — wbrew twierdzeniom autorki notki — i na Grabówku ludzie skarżą się na zbyt małe przydziały węgla brunatnego.

W związku z notatką „Po co ciągle zmiany?” Komisja Kultury MRN w Gdańsku wyjaśnia, że wiele ulic w Gdańsku nosi podobne lub identyczne nazwy. Oczywiście wiec zmiany były konieczne, przestrzegano jednak zasady nienaruszania nazw tradycyjnych i historycznych. Jedną nazwa „Jesonowa” nie była nazwa historyczna, a mając do wyboru dwie ulice obsadzone białymi — z jednej trzeba było zrezygnować. Nazwano zatem ulicę we Wrzeszczu imieniem Gdzyskiego, bo trudno przecież uliczkę na pierwierzach nazwać imieniem wielkiego poety.

Okazuje się, że „Strasznymi zapachami” z listy fermy przy ul. Czerwskiego w Oliwie powinien zająć się Inspektor Sanitarny Prez. MRN w Gdańsku — tak nam wyjaśniła sopocka Rada Narodowa. W sprawie szpitala im. dr. Heleny Walfi sopocka Kolumna Sanitarna — Epide miologiczna stwierdziła, że ferma jest położona w odległości 600 m, tj. zgodnie z przepisami sanitarnymi.

W odpowiedzi na notatkę „Dziwna dyspozycja” DOKP wyjaśnia, że dostawa przesyłek kolejowych do składów lub do mów odbiorców jest obowiązkiem Państwowej Komunikacji Samochodowej. Odbiorca może się jednak zrzec pośrednictwa PKS i odebrać przesyłkę własnymi środkami. Jeżeli zrzeczenie z usługi PKS wniesie na stacji przeznaczenia, a kierownik ekspedycji.

Kasjerki „Orbisu” napotkały szereg trudności przy wydawaniu reszty ze względu na zarządzenie NBP, kategorycznie zabraniające przetwarzania w kasie pieniężnej dla wydawania reszty w dniu następnym. Kasjerki zaś w ciągu dnia nie mogą odchodzić od swojej kasy w

celu rozmielenia banknotu, po nieważ kasy „Orbisu” dostępne są dla wszystkich pracowników i nie posiadają okratowania. Zdarza się więc, że kasjer nie wydadzą kilkudziesięciu groszy reszty, jak to opisane było w notatce „Niby niewielka to rzecz”, lecz są to rzadkie wypadki. Obecnie sprawa ta została uregulowana dzięki nowej emisji bilonu.

## Odpowiedzi REDAKCJI

Julia z Pruszcza. — W myśl art. 15 ust. 1 dekretu z dn. 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaprzęczeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 30 poz. 116) w razie zbiegu u jednej osoby prawa do 2 rent, przewidzianych tym dekretem, przysługuje tylko jedna renta, a mianowicie wyższa lub wybra na przez zainteresowanego. W danym wypadku zachodzi zbieg 2 rent — z tytułu własnej pracy i po mężu, można więc sobie wybrać jedną z tych rent, a ponieważ zainteresowany nie podał, która z 2 rent sobie wybiera, przyznana mu została renta z tytułu własnej pracy, pod wyższą zgodnie z par. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 16. 6. 1956 r. w sprawie polepszenia sytuacji materialnej rencistów (Dz. U. nr 27 poz. 123) do kwoty 260 zł miesięcznie. W razie pobierania renty wyższej niż przysługująca, emeryt zobowiązany jest do zwrotu nadwyżki w drodze potrącenia (art. 20 ust. 2 dekretu z 25 czerwca 1954 r.)

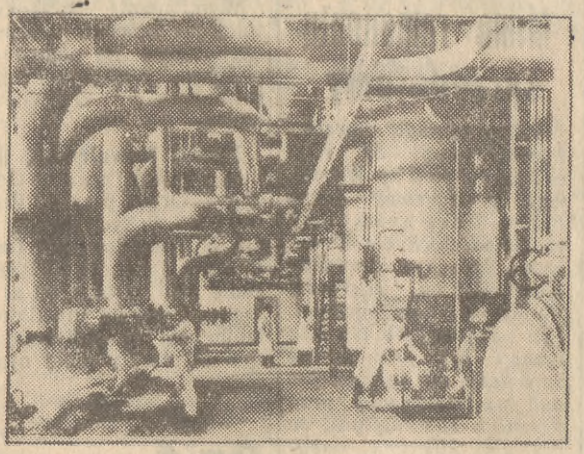
Obserwatorka osobiście niezainteresowana. — Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Sopocie z Miastoprojektem zdecydowała zmniejszyć teren zlozka o około 600 m kw., przesuując ogrodzenie do linii budynku nr 43 przy ul. Waryńskiego we Wrzeszczu.

Pacjentki Oddziału A Kliniki Położniczej w Gdańsku. — Prezydium WRN w Gdańsku nie wyraziło zgody na otwarcie Alei Rokossovskiego dla ruchu kołowego wszelkich pojazdów mechanicznych. Dla rozwiązania problemu ruchu samochodów ciężarowych na terenie Gdańska projektuje się poszerzenie ulicy Marynarki Polskiej i wybudowanie połączenia tej ulicy z ulicą Karola Marksa.

## KACIA POŻARZYNIOWYCH

Portmonetka z pieniędzmi, przyniesiona do redakcji przez ob. Michała Matyska z Gdańska — o odebraniu w „Smiało i Szczerze”.

## Elektrownia atomowa w Anglii



17 ub. m. otwarta została w Calder Hall (Anglia północna) pierwsza angielska elektrownia atomowa. Na zdjęciu: fragment urządzeń elektrowni. Fot. CAF

## Uwaga, b. pracownicy fizyczni!

Przedk. Kolej. Robót Elektryfikacyjnych! Przedsiębiorstwo Kolejowych Robót Elektryfikacyjnych w Warszawie, Pl. 3-ch Krzyżów 3 wzywa niniejszym b. pracowników fizycznych, którzy pracowali w okresie od dnia 1 lipca 1953 r. do dnia 31 lipca 1956 r. i brał udział w współzawodnictwie pracy, osiągając wielokrotnie wynagrodzenia równą 2,0, aby do dnia 30 listopada 1956 r. zarejestrowali się pod powyższym adresem (pokój nr 10) osobiście lub pisemnie, celem uwzględnienia ich w liście wypłat RÓŻNIC PODATKOWYCH, przypadających z tytułu 20 proc. ulgi w podatku od wynagrodzeń. 2143-K

## OGŁOSZENIA DROBNE

**NIERUCHOMOŚCI**  
PARCELE budowaną z woc dociegiem w Wejherowie grzy dworcem sprzedam. — Ignacy Dampę, Gościńcio Wejherowskie, P-4181  
FORTEPIAN kupię, Wrzeszcz, ul. Wyspiańskiego 22E/4, Kaczmarek. G-12400  
**LOKALE**  
STARSZY poszukuje pustego pokoju lub sypialni w centrum Gdyni, Gdańska, trójmieście. Warunki bardzo korzystne. Gdynia, Świętojańska 77/5, po południu. G-12373

Dyrekcja Grand Hotelu »ORBIS« w Sopocie zawiadamia, że z powodu rocznej inwentaryzacji zakład gastronomiczny w dniu 2 listopada 1956 r. będzie nieczynny 2172-K

**PRACA**  
STARSZEJ osoby do dwójga dzieci na wyjazd do Mianówka pod Warszawą poszukuje. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Sopot, ul. Grunwaldzka 62, m. 4, od godz. 17—20. G-12226  
GOSPODINI lubiąca dzieci potrzebna. Warunki do bre. Sopot, Reymonta 7, II piętro. G-12411  
**RÓŻNE**  
PRACOWNIA koider, bieli zny. J. Bugajska, Gdynia ul. Świętojańska 14 w pod wózu. P-4201  
UPRASZA się Szanowną Klientele o odbiór garderoby, której termin już minął. Pralnia Chem. i Farb, J. Gradońska, Wrzeszcz, ul. Biała 8. G-12308  
DOKTOROWI Konstantemu Lazarowi za wyłączenie mnie z ciężkiej choroby i niezwykłej troskliwo opiekę, najserdeczniejsze podziękowanie składa Michał Urbanek. G-12387

**MOTOCYKL** K-55, nowy, sprzedam. Wrzeszcz, Aldobny 7 m. 2. G-12376  
UPRZĄŻ wyjazdową parokonną sprzedam. Wrzeszcz, Traugutta 14/15, tel. 313-04. G-12371  
KROWE młoda, dojną, ciej ją sprzedam. Oliwa, Arkońska 53, przystanek elektr. Polanki. G-12381  
FUTRO fokowe, rozmiar średni okazynie sprzedam. Wrzeszcz, Galczyńskiego 15/4. G-12394  
NORKI hodowlane sprzedam. Gdynia, ul. Korzenińskiego 20/1, parter. G-12399  
MASZYNE do robienia swetrów uniwersalna „Kni-tax” sprzedam. Wiadomośc tel. Oliwa 563, od 16. G-12386  
**SPRZEDAŻ**  
NUTRIE hodowlane sprzedam, wydzierżawię 18 zagród. Oliwa, Piastowska 26. G-12390  
GARAŻ blaszany, składany sprzedam. Gdynia, tel. 46-17. G-12389

## FACHOWCY POSZUKIWANI

1 murarza piecowego wynagrodzenie 1.500 zł, 2 ślusarzy do konserwacji urządzeń wynagrodzenie 1.000 zł, 4 palaczy kotłowych wynagrodzenie 1.400 zł, 2 pomocników maszynisty lokomotywy spalinowej wynagrodzenie 900 zł, 5 kobiet do wożenia koksu, wynagrodzenie 1.200 zł, 16 robotników niewykwalifikowanych do różnych prac, wynagrodzenie 1.300 zł — zatrudnią natychmiast Zakłady Gazownictwa Okręgu Gdańskiego, Gdańsk, Wałowa 18. Robotnicy niewykwalifikowani mogą być zatrudnieni bez skierowania z Urzędu Zatrudnienia. K-2170

Dnia 29. 10. rb. zmarł po tragicznym wypadku samochodowym  
s. p. Andrzej Głowacki.  
student IV roku Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej przeżywszy lat 22.  
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej w Sopocie do grobu odbędzie się dnia 1. 11. rb. o godz. 14-ej. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele Gwiazda Morza w Sopocie dnia 2. 11. rb. o godz. 8-ej. O czym zawiadamiają nieutnieli w żalu i rozpacz. 12401-G  
ZONA, SYNEK, RODZICE, SIOSTRA, TESCIOWA I RODZINA